

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 11go Września 1865 r. | **N^o 205.** | **ROK 44.** | 30 Sierpnia — 1865 r.
11 Września

Poniedziałek. Rano ciepła st. 15; w poł. st. 19. | Wschód Słońca g. 5 m. 28 | **Jutro, ŚŚ. Walerjana i Salezego MM.**
Wys. wody st. 2. c. o. (Ubywa). | Zachód „ „ 6 „ 24

— Do Kaplicy gmachu Szpitala **DZIECIĄTKA JEZUS** zgromadziły się wczoraj Siostry Miłosierdzia różnych Instytucji Dobroczyńnych, Sieroty w Szpitalu wychowane, oraz rekonwalescenci miejscowi i wiele osób z Miasta a to dla korystania z łask obchodzonego tamże Odpustu, to jest dorocznej pamiątki poświęcenia rzeczonyj Kaplicy. Summę z Wystawieniem **NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU** celebrował X. Sotkiewicz, Kanonik Metropolitalny, Kazanie miał Xiądz Grzesiewicz Misjonarz; Processje odbyły się po obszernych korytarzach. W czasie Summy Amatorowie wykonali Mszę Radzyńskiego Ner 16, na *graduale* Mollitwę „Niebiańskiego dworu Pani” solo-bass Lucasa i na *Offertorium* „ecce Panis” Elsnera. Na organie biegłą ręką akompanjował śpiewom uczeń Instytutu Muzycznego P. Teofil Szlętyński. — Czterdziestogodzinne Nabożeństwo, z powodu Odpustu **POCIESZENIA N. MARJI PANNY**, wczoraj w Kościele po *Augustjańskim* było konkludowane. Po ukończeniu rannej Wotywy X. Nimiński pobłogosławił chleb jako pokarm powszedni, która to ceremonia w dniu tym corocznie jest powtarzana, a lud zgromadzony łączył swe modły z pobożną intencją Kapłana, aby niedostatek chleba nigdy czuć się niedawał; Summę celebrował X. Wolyńiec ex-Prowincjał *Franciszkański*, Słowo **BOŻE** wypowiedział X. Śmiechowicz, *Franciszkanin*. Pód czas Summy odśpiewana została na chórze Msza Chwaliboga, *Offertorium* Batta, *Benedictus* Teichmana, przy akompanjamentie na wiolonczelli P. Szablińskiego. — W Kościele Katedralnym Sgo JANA, lud pobożny wypełnił całe wnętrze Świątyni. Summę celebrował Xiądz Dietrich Kanonik, Ewangeliczną z ambony naukę wypowiedział X. Brzeski, Professor Seminarjum. Orkiestra Katedralna wyekwowała Mszę Humla z tonu B, *Graduale* Schnabla, oraz *Offertorium* Jansa.

— **NAJJAŚNIEJSZY PAN**, z uwagi na poświadczoną przez JW. Namiestnika w Królestwie szczególnie gorliwą i użyteczną służbę niżej wymienionych osób, Najmiłościwiej udzielił im raczył następujące nagrody: **Rangę Rady Tajnego**: Członkowi Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Rzeczywistemu Radcy Stanu, Szambelanowi *Skibickiemu*, z przeznaczeniem go na Senatora tychże Departamentów: **Order**: Sgo STANISŁAWA klasy Iej: Stałemu Członkowi Rady Stanu Królestwa Polskiego, i zarazem przewodniczącemu w 3cim (Czasowym) Wydziale IXgo Departamentu Rządzącego Senatu, Rzeczywistemu Radcy Stanu *Łąckiemu* Stałemu Członkowi tejże Rady Stanu, *Ostrowskiemu*. Rzeczywistym Radcom Stanu: Starszemu Radcy Najwyższej Izby Obrachunkowej *Modzelewskiemu*. Dyrektorowi Wydziału Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego *Michniewiczowi*. Rektorowi i Profesorowi Zwyczajnemu Szkoły Głównej Warszawskiej *Mianowskiemu* i Dziekanowi i Profesorowi

też Szkoły *Kowalewskiemu*; Sgo **WŁODZIMIERZA** klasy IIIej: Rzeczywistym Radcom Stanu: Czasowemu na rok 1865, Członkowi Rady Stanu *Korytkowskiemu*. Członkom Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu: *Szateńskiemu*, *Kwiatkowskiemu*. Członkowi Senatu i zarazem Prezesowi Sądu Apelacyjnego Królestwa, *Wieczorkowskiemu*. **Tenże Order klasy IVtej**: Pomocnikowi Głównie Zarządzającego Pałacami Cesarskimi w Królestwie i zarazem Administrującemu Zarządem Pałacowym, *Kwiecińskiemu*. Stej **ANNY** klasy IIej z koroną Cesarską: Członkowi Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Rzeczywistemu Radcy Stanu, *Bohłowskiemu* i Czasowemu na r. 1865 Członkowi Rady Stanu Królestwa *Dziewanowskiemu*. Sgo **STANISŁAWA** klasy IIIej: Zawiadującemu Drukarnią w Banku Polskim, *Wolgemuthowi*. (Dz. W.)

— **Rektor Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej**, podaje do wiadomości komu o tem wiedzieć należy, że z powodu nieukończenia jeszcze w całości reperacji w nowym gmachu na pomieszczenie Akademii przeznaczonym, i przeniesienia onej, rozpoczęcie nowego roku naukowego nie będzie mogło nastąpić w zwykłym terminie, to jest dnia 15go Września r. b. O dniu zaś dla zjazdu i zapisu Alumnów na następny rok naukowy postanowić się mającym, nastąpi w czasie właściwym stosowne zawiadomienie. (D. W.)

Warszawski Ober-Policmajster. — W dalszym ciągu ogłoszenia zamieszczonego w Gazecie Policyjnej Nr 199, podaje do wiadomości, że osoby któreby same niemogły przybyć do wydziału paszportowego Zarządu Ober-Policmajstra po odbiór swych paszportów, mogą wyręczać się uproszonymi przez siebie, udzieliwszy im stosowne upoważnienie na papierze bez stempla za własnoręcznym podpisem i bez poświadczenia komisarza cyrkulowego, do którego dołączone być mają: dowód na złożony paszport, oraz zwykłe zapewnienie właściciela domu, przez komisarza policji miejscowego cyrkulu poświadczone, iż w wyjeździe właściciela paszportu nie zachodzą przeszkody. — Warszawa, d. 28 Sierpnia (9 Września) 1865 roku. — Świty **JEGO CESARSKO-KROLEWSKIEJ MOŚCI** Jenerał-Major, Baron *Frederyks*. (Gaz. Pol.)

— Z powodu nagłej choroby, J. W. Hrabia Namiestnik dziś nie będzie przyjmował powinszowań i prosi wszystkich PP. zawezwanych na przyjęcie do zamku, aby udali się wprost do katedry prawosławnej na Nabożeństwo. (Dz. War.)

— Zaonegdaj, 27 Sierpnia (8 Września), podczas manewrów wojsk zebranych pod Warszawą, w zapale szarży kawalerji, JW. Hrabia Namiestnik niespodzianie znalazł się w samym wirze szarżujących. Przy tem nastąpiło uderzenie pomiędzy JW. Hrabia, a jednym z jeźdźców tak silne, że jeździec ten i jego koń padli na poorany, piaszczysty grunt. JW. Hrabia Namiestnik silniejsz siedzący w siodle, utrzymał się na koniu, wszelako noga jego poniżej kolana mocno jest

stłuczona i okazała się znaczna puchlina, wyleczenie której będzie wymagało prawdopodobnie około dwóch tygodni czasu. Na szczęście, ani JW. Namiestnik, ani jeździec nie ulegli żadnemu złamaniu członków.

(Dz. War.)

— Zaonegdaj, d. 27go Sierpnia (8 Września), w nader uroczysty dzień Koronacji Ich Cesarskich Mości, JW. Hrabia Namiestnik, raczył przyjmować w Królewskim Zamku, powinszowania wojskowych i cywilnych Urzędników, a następnie był obecny na Nabożeństwie uroczyste odprawionem przez Arcybiskupa Joanicjusza w Katedrze Prawosławnej. Jednocześnie JW. Hrabia Namiestnik przesłał do St. Petersburga najpoddanniejszy telegram w następujących wyrazach: „Wierni poddani wszystkich stanów, zebrani w wielkiej liczbie w Królewskim zamku i Katedralnych Świątyniach Warszawy, składają u stóp Waszej Cesarskiej Mości, swe gorące życzenia pomysłowości i sławy Waszego panowania.” Na to Najjaśniejszy Pan, Najmiłostwiej raczył odpowiedzieć Hrabieemu Bergowi: „Szczерze dziękuję za powinszowanie i za okazane przez was czyny w tym dniu 1831 roku.”

W czasie Nabożeństwa, dane było z wałów Warszawskiej Alexandrowskiej cytadeli 101 wystrzałów z dział. Cokolwiek wcześniej, odprawione były uroczyste Nabożeństwa we wszystkich Świątyniach wszelkich wyznań. O godzinie 4ej, był wystawny obiad u JW. Hrabiego dla dowódców części wojsk zgromadzonych pod Warszawą. Głównodowodzący wniósł toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana i sławę Jego panowania; głośne i niemilkające „hura,” które wyrwało się wszystkim z głębi duszy, było odpowiedzią na wniesiony toast. Wieczorem, JW. Hrabia Namiestnik raczył znajdować się w Wielkim Teatrze na bezpłatnem widowisku, które zakończone zostało hymnem „Boże Cesarza chroń,” odśpiewanym przez Artystów Warszawskiej opery dwukrotnie, na żądanie Publiczności. Miasto rześiście było illuminowane. (D. W.)

— Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz zawiął do portu Kronsztadzkiego 20 Sierpnia na fregacie śrubowej *Jeneral-Admiral*, która odbyła drogę z Kopenhagi do Kronsztadu nader pomysłowie i z nadzwyczajną szybkością. Odpłynąwszy z stolicy Duńskiej 17-go, o godzinie 6 wieczorem, fregata weszła do wielkiej przystani Kronsztadzkiej 20go Sierpnia o godzinie 4tej, przebywszy 720 mil, w ciągu 70-ciu godzin.

(Dz. War.)

— *Czernigowska Gazeta* donosi, że Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Mikołaj Mikołajewicz starszy przejechał przez Gubernję Czernigowską, w kierunku z Homla do Kijowa. Dnia 30 Sierpnia (v. s.) z rana, Jego Wysokość był spodziewany w Czernigowie, zkąd miał się udać do Kijowa i przybyć do tego miasta tegoż dnia wieczorem.

(Dz. War.)

— Dnia 27 Sierpnia (8 Września) upłynęło dwa lata, od czasu jak JW. Jenerał-Adjutant Hrabia Berg objął jako Namiestnik Jego Cesarsko Królewskiej Mości, zarząd Królestwa Polskiego. (D. W.)

— Do „Schles: Ztg” telegrafują z Paryża pod dniem 4tym b. m., że Hrabia Karol Lambert, Jenerał-Adjutant

Jego Cesarskiej Mości, były Namiestnik Królestwa Polskiego, zszedł z tego świata na wyspie Maderze, w skutek słabości piersiowej. (D. W.)

— Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Majorowie: *Czernicki*, z Wilna; *Sobolewski*, z Brześcia Litewskiego; Szambelan Dworu Tajny Radca Senator *Skibicki*, z Pilicy; Rzeczywiści Radcy Stanu *Esipowicz*, z Wiednia; *Hurko* z Niemiec; — wyjechał zaś: Jenerał-Lejtnant *Burmejster*, do Alexandrowa; Rzeczywisty Radca Stanu *Kulakowski*, do Petersburga.

— Onegdaj o godzinie 7ej po południu, w Kościele Ewangelicko-Augsburskim, przy ulicy Królewskiej, odbył się obrzęd zaślubin P. Augusta Loth, fabrykanta obić papierowych, syna P. Bernarda Loth, znanego Obywatela tutejszego, z Panną Anną-Amelją Korczki, córką ś. p. Obywatela tutejszego i Amalji z Kettlerów, małżonków. Błogosławił Nowożeńcom JX. Eugenjusz Bidermann, Pastor z Pułtuszki, Szwagier Pana Młodego.

— W dniu 10tym b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 45, rozstała się z tym światem, Józefa z Hummlów *Lukaszewicz*, Żona Naczelnika Kancelarji Rady Administracyjnej. Pozostały w głębokim smutku Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok zmarłej, odbyć się mającą w dniu 12 b. m. to jest we Wtorek, o godz: 5tej po południu, z domu Nro 1429 przy ulicy Zielnej, na cmentarz Ewangelicko-Augsburski. (14,265.)

— Aurelja z Nowickich *Brzyska*, Żona Urzędnika Najwyższej Izby Obrachunkowej, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 26, onegdaj o godzinie 7ej rano, przeniosła się do wieczności. Stroskany Mąż wraz z dwójgiem nieletnich Dzieci, Ojcem, Siostrami i Braćmi zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację jej zwłok, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski, w dniu 12 b. m., to jest we Wtorek, o godzinie 11ej rano; a zarazem na Nabożeństwo żałobne w tymże dniu i Kościele o godzinie 10tej z rana, odbyć się mające. (14,255.)

— Ignacy *Klukowski*, dawniej Kupiec, Sędzia Trybunału Handlowego i Senjor Archi-Konfraternji Litrackiej, przeżywszy lat 62, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zszedł z tego świata. Nientułona w smutku Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy Kościoła Śgo JANA na cmentarz Powązkowski, odbyć się mającą. (14,291.)

— Najczulsze podziękowanie składam wszystkim Przyjaciółom i Znajomym, którzy tak licznie raczyli się zebrać w dniu 9tym b. m. przy odprowadzeniu zwłok ś. p. Matki mojej Magdaleny *Tworkowskiej*, na cmentarz Powązkowski, i zarazem najuprzejmiej zapraszam na Nabożeństwo żałobne w dniu 12 b. m., to jest we Wtorek, pomiędzy godziną 9tą a 10tą z rana w Kościele po-*Trynitar skim*. — Wincenty *Tworkowski*. (14,252.)

— Antoni *Vorbrodt*, Rachmistrz Dyrekcji Ubezpieczeń, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 46,

wczoraj życie zakończył. Pozostała w smutku Żona wraz z Córką, zapraszają Krewnych i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 2giej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na cmentarz Ewangelicko-Reformowany. (14,250.)

— Onegdaj w Kościele Ś-go Krzyża odbyło się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa Nowakowskiego, Professora Instytutu Muzycznego i Kompozytora, w czasie którego, Artyści Teatrów wykonali Requiem *Stevicha*.

— D. 24 Lipca r. b. w miasteczku Czyżewie, zmarł Wincenty Kopcański, Inspektor Szkoły w Szawłach, lat 47 liczący.

— Od Soboty już znaczna ilość osób zgłasza się po odbiór fantów wygranych na loterii w Saskim Ogrodzie, oraz dopełnia losowania reszty fantów, których niemała liczba została jeszcze do wygrania, i tak np: w namiocie 10tym przy kawiarni, zostało w kole parę tysięcy losów, które przy ogromnym natłoku wyciągnięte być nie mogły. O ile słyszeliśmy fortuna w Sobotę dość sprzyjała losującym; druga jednak maszyna do szycia i śliczny stolicek do robót Damskich przez dożdnoczonych Stolarzy ofiarowany, dotąd jeszcze wyciągnięte nie zostały. Dziś i jutro od 3ciej do 6tej dalsze losowanie w Towarzystwie Dobroczynności.

— Wczorajszy dzień Świąteczny był zupełnie pogodny, to też mnóstwo osób używało przyjemności przechadzki. Na Saską Kępę statek parowy „Narew,” przewożący passażerów, ciągle był napełniony. Około godziny 10ej wieczór, ogień sztuczne w ogrodzie przy ulicy Królewskiej (w possessji Grodzickiego), mnóstwo też osób sprowadziły. Po południu w Ogrodzie Saskim grała muzyka wojskowa, uprzyjemniając chwilę zebrałej bardzo licznie Publiczności.

— Wczoraj tedy po raz ostatni w tym roku słyszeliśmy orkiestrę P. Bilsego w Dolinie Szwajcarskiej. Do 5ciu tysięcy osób zeszło się na tę pożegnalną uroczystość, Dolina była przepełnioną, oklaski huczne towarzyszyły każdemu utworowi wykonanemu przez tę wyborną orkiestrę, a po ostatnim numerze wrzawa trwała kilka minut. Wiele przyjemnych chwil zawdzięczamy P. Bilsemu, i rozstajemy się z nim z żalem, bo takiej orkiestry i tak doborowych koncertów nie łatwo urządzić. Pobyt P. Bilsego między nami rozbudził znowu zamiłowanie do muzyki, i może pod wpływem owej tęsknoty do dobrej muzyki z łatwością przyjdzie do skutku projekt jednego z celniejszych Artystów naszych utworzenia stałej orkiestry w naszym mieście.

— W tych dniach ma wystąpić na scenie Teatru Rozmaitości P. Józef Grzywiński, który już przed laty kilku występował jako amator w Teatrze na korzyść ubogich, w sali gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności urządzonym, a mianowicie dnia 23go Marca 1860 roku w komedji w 1-m akcie, p. t. „Suknia Balowa” w roli Franciszka służącego i w komedji 2-aktowej, uwieńczonej akcessem, napisanej przez Zygmunta Hlebickiego Józefowicza, p. t. „Po naszymu” w roli Majora. Wystąpienia te przekonały, że P. Józef Grzywiński ma talent prawdziwy.

— Professor Skrzypiński, nową gotuje edycję swojej Historji Powszechnej.

— W uzupełnieniu wzmianki o bursztynach, w piśmie naszym w tych dniach uczynionej, dodajemy, iż otrzymaliśmy wiadomość pewną, że całkowity zbiór fajek i bursztynów po ś. p. Rady Stanu Symeonie Werner, znajduje się dotąd w posiadaniu pozostałej po nim Wdowy, i że takowy można nabyć czy to całem czy też częściowo.

— W tych dniach wyszedł z druku text ulubionej operetki Suppe'go „10 Cór na wydaniu” przekładu W. L. Anczyca. Przekład ten wiele zalety przydaje całemu dziełu, tak jest lekki, zręczny i dowcipny. Idąc na operę koniecznie trzeba zaopatrzyć się w libretto, zrozumienie bowiem textu ułatwi pojęcie operetki.

— Dr *d'Anns*, powrócił w dniu wczorajszym z zagranicy do Warszawy.

— Znany nasz Kompozytor i Nauczyciel muzyki Ignacy Krzyżanowski, powrócił w tych dniach z Krynicy i mieszka na ulicy Siennej pod Nrem 1490b.

— W Szkółce, w Ochronce Nr 2 dla ubogich Izraelitek, w Warszawie przy ulicy Nowolipie Nr 2,428, pojutrze o godzinie 11-iej zrana odbędzie się Examen roczny.

— Wkrótce opuści prasę Mazur, napisany przez P. Lewandowskiego na uroczystość w Saskim Ogrodzie na korzyść pogorzalców, i wykonany w czasie takowej przez wielką orkiestrę pod kierunkiem kompozytora. Mazur ten z ogromnym życiem napisany, pełen melodji, powszechnie się podobał.

— Jutro, o godz. 6ej minut 21 z rana, przypada ostatnia Kwadra Księżyca.

— P. H. *Dawidowska*, utrzymująca magazyn strojów i ręcznych robót damskich, naprzód przy ulicy Zabiej, a następnie przy ulicy Czystej, obecnie otworzyła także zakład przy ulicy Senatorskiej, w domu *Kastala*, wprost Kościoła XX. *Reformatów*, Nro 468/3.

— W zeszyły Piątek, t. j. dnia 8 b. m. Dionizy Łyszkowski, podmajorzy ciesielski, lat 40 wieku liczący, pod Nrem 1,418 przy ulicy Zielnej zamieszkały, z niewiadomej dotąd przyczyny, przez powieszenie się w własnym mieszkaniu życie sobie odebrał. Zwłoki jego zabezpieczono na miejscu do zejścia sądu. — W tymże dniu, w domu zajezdnym pod Nrem. 1798 przy ulicy Franciszkańskiej, jeden z koni zaprzężonych do kibitek, uderzył w głowę kopytem i zranił sześciolatego chłopca starozakonnego Mendla Wakskuchen, który wraz z innemi dziećmi straszył też konie; chłopiec ten natychmiast odesłany został do szpitala starozakonnym na kurację. — Tegoż dnia o godzinie 8½ wieczorem dostrzeżono w Łazienkach Królewskich w bliżkości koszar ulańskich leżącą na drodze kobietę z nazwiska i pochodzenia niewiadomą, która pobita została niebezpiecznie przez jednego służącego; kobietę tę natychmiast odesłano na kurację do szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, służącego zaś aresztowano.

— Zgubiony parasolik, podczas loterii fantowej danej w Ogrodzie Saskim, na dochód pogorzalców, można odebrać za udowodnieniem w drukarni *Kurjera Warszawskiego*.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od Ig: G. kop: 50 dla pogorzalców.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 5go Września. — Zaprzeczają z dość wiarogodnego źródła pogłoskę, jakoby P. John Bright otrzymać miał od Prezydenta Stanów Zjednoczonych zaproszenie do Ameryki. — Nadeszła tu wiadomość o uwolnieniu z niewoli Abisyńskiej Konsula Camerona, ale brak bliższych w tym przedmiocie szczegółów. (St. Anz.)

FRANCJA. Paryż, 5go Września. — Cesarz jutro wyjeżdża do Biarritz, a dziś odbył w Fontainebleau ostatnią przed wyjazdem radę Ministerjalną. Słychać że J. C. Mośc dość długo rozmawiał z Ministrem spraw zagranicznych, i że P. Drouyn de Lhuys oraz Hr. Walewski otrzymali zaproszenia do pomienionych kąpiel morskich. Czy Minister spraw zagranicznych będzie się znajdował przy zjeździe z Królową Hiszpańską, o tem jeszcze stanowczo nie wiadomo. Hr. Walewski z Małżonką udadzą się z Biarritz do Szwajcarii, a ztamtąd zaś do Florencji dla odwiedzenia krewnych w Toskanji. Hrabia mianował P. A. Merault, młodego dyplomata swym poufnym pisarzem. — Dekret unieważniający życzenia rady generalnej depart. Seine et-Marne nie najlepiej przyjęty tu został. — W Lyonie spokojność wróciła. Teatra jak słychać wkrótce znowu otwarte tam będą, gdyż Pan Raphael Felix podał się do dymisji. — Pożary lasów korkowych w Algierji ustały. Właściciele bawiący powiększej części we Francji mają się zebrać dla narady, w jaki sposób zarządzić nadal tej klesce. — Dnia 3go b. m. zmarło w Marsylii 35, a 4go do 2ej po południu 34 osób na cholera. — W Paryżu dotychczas nie okazała się ta epidemia. — Książę Chartres przybył do Bernu na Kongres ekonomistów, i odczytał tam pracę swoją za decentralizacją. (Ind. Bel.)

Paryż 6go Września. — „Monitor” donosi także o odwiedzeniu Kopenhagi, przez 2000 północnych Szlezwigczyków, a to dla dania świadectwa swej przychylności dla Danji, z którą połączeni są wspólnością pochodzenia i mowy. — W tymże dzienniku wyczytujemy wiadomość o postępie, jaki czyni przy dworze Szacha Perskiego wpływ Francuzki; wpływ Anglii za to zmniejsza się w Persji. — Cholera w Marsylii wzrasta, a w Paryżu codziennie nadchodzą do Akademji lekarskiej zawiadomienia o nowo wykrytych specyfikach i środkach zaradczych przeciw cholera. Najważniejszą rzeczą jednak jest raport słynnego Doktora Velpeau, iż dotychczas nie wydarzył się w Paryżu ani jeden wypadek cholery epidemicznej. — Niektóre z dzienników Belgijskich szerzą pogłoskę, że pomiędzy Francją i Anglią zawartą została konwencja, na zasadzie której oba mocarstwa zobowiązały się przez dwa lata utrzymać uzbrojone dwie eskadry jednakowej siły. (Ind. Bel.)

PRUSY. Berlin 8go Września. — Król Pruski powrócił do Berlina. — „Nordd. Allg. Ztg.” pisze, że doniesienia o rezultacie i dalszych układach pomiędzy wielkimi mocarstwami Niemieckimi, z powodu przeprowadzenia Konwencji Gasteińskiej, opierają się na mylnem przypuszczeniu. Układy szczegółowe nastąpią dopiero po skutecznym rozdziale administracji Księztw. (Schl. Ztg.)

WŁOCHY. — Po zmarłych na cholera w Ankony

pozostało mnóstwo sierot. W skutku tego, prefekt Ankony odwołał się do litości swych współ-kolegów z innych departamentów, prosząc o wzięcie na opiekę tych nieszczęśliwych. Trzynaście zakładów dobroczynnych już odpowiedziało przychylnie na to wezwanie. — Wprowadzenie podatku od ruchomości wywołało nieporządku nie tylko w Brescja, ale i w innych miejscach, tak że musiano używać siły zbrojnej do przywrócenia spokojności. — Znany z czynnego udziału w sprawie zjednoczenia i organizacji Włoch, Valerio, Senator i Prefekt Messyny, zmarł w tych dniach. — Werbunki Rzymskie dotychczas nie przyniosły pomyślnego rezultatu. — Zona Kossutha zmarła w Turynie dnia 1go b. m. po długiej chorobie. (I. B.)

Ostatnie Wiadomości.

Telegram z Madrytu, z 8go b. m. donosi, że w tamecznych sferach politycznych krąży wieść o projekcie małżeństwa pomiędzy Infantką Izabellą najstarszą córką Królowej Hiszpańskiej, a Księciem Amadeuszem, Włoskim. — Królowa przyjmowała już 7go b. m. Posła Włoskiego, Margr. Tagliacarne. Książę Amadeusz zaproszony był do stołu Królewskiego.

Król Wiktor Emmanuel wyjechał 7go b. m. z Florencji do Turynu i do obozu w Somma. Poseł Hiszpański, P. Ulloa przybył do stolicy Włoch.

Z Kiel donoszą 8go Września, że zgromadzenie członków Stanów Holsztyńskich uchwaliło podanie do Bundestagu, z oświadczeniem między innymi, że uważają za nieprawny wszelki układ, uczyniony bez współdziałania reprezentantów krajowych, oraz że tylko Księcia następcę Angustenburgskiego poczytują za władcę kraju. Proszą przytem, aby Bundestag wyjednał bezwzględne uznanie praw kraju.

„Patrie” z 9go b. m. sądzi, iż Rząd Francuzki uważa konwencję jako akt, którego charakter tymczasowy nie wyłącza nadziei, iż kwestja Księztw doprowadzona będzie do rozwiązania odpowiedniego nowoczesnym zasadom.

W Księztwach Nadelbańskich Władze ogłaszają już rozmaite rozporządzenia, będące następstwem umowy Gasteińskiej.

Z nad Rio Grande piszą, że stosunki pomiędzy Oficerami Związkowymi a Meksykańskimi stają się coraz przyjaźniejsze. Ograniczenia handlowe dla zapobieżenia przywozowi kontrabandy wojennej na południu zniesiono. — Z Vera-Cruz pod datą 10go z. m. donoszą o zupełnem pobiciu wojsk Juaristowskich i odebraniu Tacamburo. Juariści ponieśli ogromne straty. Zabrano im całą artylerję i mnóstwo mułów. (Ind. Bel.)

Teatr Wielki. Dziś, Widowisko bezpłatne. — *Matkoństwo przy latarniach.* — *Wesele w Ojcowie.* — *Zakończony Kantata.* — Jutro, *Dziesięć Cór na wydaniu.* — Koncert na fortepianie przez Pana Władysława Tur. — *Divertissement.*

Teatr Rozmaitości. — Dziś, *Popielnica* (1szy raz). — Pan Stefan z Pokucia. — *Piętro wyżej.*

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 7 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 62½ do rs. 7 k. 20; żyta od rs. 4 k. 50 do rs. 5 k. —; owsa od rs. 1 k. 65 do rs. 1 k. 80; gryki od rs. 2 k. 75 do rs. 3 k. —; kartofli od rs. 1 k. 5 do rs. 1 k. 20.

Okowity próby 10, płacono dnia 6 b. m., za wiadro od rs. 3 k. 6¼ do rs. 3 k. 15½; za garniec od rs. 1 k. — do rs. 1 k. 3.

DONIESIENIA.

W dniu 1 (13) Września r. b. o godzinie 5ej z południa odbędzie się w Kancelarii Szpitala Dzieciątka Jezus, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla tegoż Instytutu drzewa opałowego suchego w szczapach, około 750 sążni kubicznych. Warunki do tej licytacji przejrzeć można w Kancelarii Szpitala każdodziennie, wyjawszy Świąt. (Dz: War.)

Rada Szczęgółowa Opiekuńcza Warszawskiego Instytutu Śgo Kazimierza.

Podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 (13) Września r. b. o godzinie 5ej po południu, w Kancelarii Instytutu, przed Radą Szczęgółową w domu pod Nr 2858 przy ulicy Tamka w Warszawie, odbywać się będzie licytacja przez deklaracje opieczętowane, na dostawę do tegoż Instytutu drzewa opałowego sosnowego szczapowego, sążni kubicznych mniej więcej sto, w ciągu roku 1865/6. Warunki licytacyjne są do przejrzania w Kancelarii Instytutu.

Opiekun Prezydujący,
w zastępstwie Członek Rady, J. Czosnowski. (D. W.)

Warszawska Inżynierska Komenda.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 10 (22) i 13 (25) Września r. b. o godz. 11ej przed połud., odbędzie się w Kancelarii tejeż Komendy, głośna licytacja na odsprzedaż materiałów pozostałych z rozebrania kraty żelaznej czyli sztachet przed pałacem Prymassowskim istniejących, a które obecnie złożone są w tymże domu. Bliższe warunki dotyczące tej licytacji przejrane być mogą w biurze Komendy w Cytadeli codziennie wyjawszy świąt. (D. W.)

Student Szkoły Głównej,

posiadający obok nauk klasycznych język Niemiecki, Francuzki, Muzykę, życzy przyjąć korepetycje za stół i stancję. Bliższa wiadomość na Tamce Nr 2859, stróż miejscowy Łaskawe. (14237).

D. 7go b. m., w przejeździe do Teatru, zgubioną została

Szpilka złota, koralowa, do włosów.

Łaskawy znalazca, raczy oddać przy ulicy Leszno, w Gmachu Urzędu Konsumcyjnego, za wynagrodzeniem. (14,251.)

Nagrody Rubli 5.

W dniu wczorajszym pomiędzy godziną 12 a 1 z południa, wychodząc z Kościoła Ewangelickiego do Saskiego Ogrodu, drogą od ulicy Królewskiej do alei gdzie studnia, a stamtąd, prosto środkiem do alei wody sodowej P. Karpińskiego, i główną aleją przez pałac Skwarcowa, Wierzbowa, na ulicę Czystą, zgubiono został zegarek złoty damski z szafirową emalją, kryty o 8 kamieniach Nr 13019. Łaskawy znalazca, raczy zwrócić na ulicę Czystą pod Nr 638 lit. C na zgierpiętro Nr 4 mieszkania, oraz ostrzeżę się PP. Zegarmi-strzów i osoby handlujące, o zwrócenie uwagi na powyższy Nr zegarka, i w razie dostrzeżenia, aby dali wiadomość pod powyższy adres. (14,253.)

Nagrody Rs. 10!

Dnia 7go b. m., to jest we Czwartek, pomiędzy 5tą a 6tą wieczór, na Lesznie, Przejazd lub Długiej ulicy, zgubiony został **muślin biały**, w oddzielnych brytach, haftowanych, na suknie, obwinięty w papier ciemny. Uprasza się sunniennego znalazcę o oddniesienie powyższej zguby na Leszno pod Ner 670, Ner mieszkania 10ty, za wyżej wymienioną nagrodą. (Nr 14,142.)

Lokal z sześciu Pokoi,

dwóch Kuchni i dwóch Przedpokoi, jest do odnajęcia od dnia 8go Października r. b, pod Nrem 323, pierwsze piętro, ulica Nowe-Miasto. (14239).

100 RUBLI ZA JEDNĄ PLUSKWE TINKTURA NA PLUSKWE,

która w dwóch minutach niszczy pluskwy wraz z ich gnazdem, jako też najpewniejszy **PROSZEK** na wytopienie **Karaluchów**. Cena jednej flaszki Tinktury na Pluskwy **pół rubla** (3 Złp: 10 gr.), Proszek na Karaluchy, flaszka również **pół rubla** (Złp: 3 gr. 10); każda z objaśnieniem użycia przedmiotu których można nabyć każdego czasu, w Warszawie, w Składzie Materiałów Aptecznych P. Leona **Gradomskiego** ulica Długa Nr 489 (nowy 12) lit: A. — **M. Spielman**, Chemik z Agram (w Krocji). (13633).

Skład Cygar Hawańskich WILHELMA WARD,

Róg Rymarskiej i Leszna Ner 737/8, otrzymał w tych dniach znaczny Transport **Wyrobow Tabacznycy Fabryki G. Kraft w Petersburgu**, między innymi kilkanaście znanych gatunków **Cygar**, których jakiś czas brakowało, z powodu szybkiego rozkupu, oraz asortyment **Tytoniów Turckich wyborowych**, nadzwyczajnie cienko krajanych.

Tamże są do nabycia **Skrzynie** różnej wielkości. (Nr 14,115).

Dnia 27 z. m., zgubiona została

Książka do nabożeństwa,



o **SERCU JEZUSOWEM**, w tejeż wklejona była druga w zielonej okładce do Nabożeństwa Majowego. — Jeśliby kto taką znalazł lub nabył od kogo, raczy ją Łaskawie zwrócić pod Nr 1141 przy ulicy Żelaznej na 1sze piętro, a otrzyma nagrodę, jakiej będzie żądał, gdyż to jest dla poszkodowanej bardzo droga pamiątka. (14245).

Nagrody Rs. 10.



Na zabawie fantowej w Ogrodzie Saskim, lub w przechodzie z tegoż ulicą Leszno do Rogatek Jerolimskich, zgubiony został

Zegarek złoty, kryty,

ankier na 13u kamieniach, fabryki Calama. Ktoby go znalazł lub wiedział w czym jest posiadaniu, ze chce udzielić wiadomość pod Nr 719 przy ulicy Leszno, do Pana Angielskiego. (14046).



Do Owocarni za Żelazną Bramą, w domu J.W. Hr. Piwnickiej, przy Ogrodzie Saskim, nadchodzi codzien świeży Transport **Winogron Węgierskich kuracyjnych** i innych Owoców Zagranicznych. — Zamówienia z prowincji skuteczniają się z największą akuratnością, tak na drodze pocztowej, jako też i na kolejach Warsz.-Wiedeńskiej i Warsz.-Petersburgskiej: do miejsc przy pierwszej kolei leżących, posyłki uskutecznione być mogą wprost z za granicy. Do tejeż Owocarni, przybył świeży Transport **Arbuzów Węgierskich**, które się sprzedają na sztuki i na funty, po cenach najumiarkowańszych. (14,126.)

Winogrona Węgierskie kuracyjne, codzien nadchodzą do Handlu Win **WINAWERA**, wprost Kościoła Śgo Krzyża. — Tamże potrzebny jest zaraz **UCZEN** do Handlu. (13606).

Dwa Pierścionki złote dziecinne,

zostawione w Łazienkach Ciechocińskich, podczas tegorocznych kąpiei, przez osobę z Warszawy, odebrać można przy ulicy Elektoralfiej Nr 783, drugie piętro Nr 1. (14248.)

Potrzebny jest Subjekt Handlu,

do Zakładu Fotograficznego, przy ulicy Miodowej Nr 496. (14249.)

KANTOR ZŁECEŃ

POD FIRMA

M. KARCEWSKIEGO I Spółka W WARSZAWIE,

przy ulicy Krakow-Przedmieście pod Nrem 388 w pałacu dawniej Hr. Tarnowskich egzystujący.

Obok wszelkich interesów do zakresu komissów i zleceń należących, zajmuje się:

1. Dostarczaniem dla Obywateli Ziemijskich **Parobków** zdolnych do wszelkich robót gospodarskich, oraz Kolonistów na **kupno** częściowe gruntów folwarcznych.

2. **Formowanie** projektów i samych **Tabel likwidacyjnych**, na zasadach przepisów w tym względzie wydanych.

3. Obecnie ma do sprzedania **Dobra ziemskie** z Lasami, w różnych szacunkach. **Domy** w mieście Warszawie, z placami do budowania, Ogrodami fruktowymi i bez tychże, pod korzystnymi warunkami. — Proponowane są **zamiany** dóbr na domy i nawzajem.

4. **Cukiernia** w mieście Warszawie z **Bilardami** i wszelkimi utensyljami jest do sprzedania, z powodu innych obowiązków Właściciela. (14204.)

Albumiki brązowe z 4ma fotografjami, sztuka po 25 gr.; **Perspektywy teatralne** od 20 złp. do 200 złp. za sztukę; **Zegary Alabastrowe** z brązem od 80 do 250 złp.; otrzymał Skład Hurtowy i Detaliczny Materiałów Piśmiennych i Towarów Galanterijnych **Szymona Handelsman**, przy ulicy Bieleńskiej Nr 466. (13,695.)

Okulary w rogowej oprawie,

zgubione zostały w przejściu ulicą Długą i Ogrodem Dykerta. Łaskawy znalazca raczy oddać do Szwajcara w Hotelu Polskiem, za nagrodą, jeżeli zażąda. (14238.)

FABRYKA

Bandaży, Kamaszy i Rękawiczek,

G. KAMPRAD.

egzystująca pod Nrem 400 przy ulicy Krakow-Przed.; naprzeciwko Kościoła Śgo Krzyża, przeniesioną została do pałacu Hr. Krasińskiego pod Nr 410, obok Handlu Żelaznego Wgo Hilknier.

W tejże Fabryce dostać można **Kamaszy** Damskich, Męskich, Dziecinnych i liberyjnych, jako też **Bandaży** i **Rękawiczek** w różnych gatunkach, a wszystko po jak najumiarkowańszych cenach.

Tamże jest do sprzedania **Wystawa do Sklepu**, z bocznymi szafkami i drzwiami. (14247.)

Powóz Lando,

i para **KONI** karych, z całkowitą podwójną uprzężą angielską, z powodu wyjazdu, są do sprzedania. Wiadomość u stróża domu Nr 730 przy ulicy Leszno. — Tamże dowiedzieć się można o **Uczniu** klasy wyższej, pragaącym udzielać **korrepetycje**. (13938.)

Kontrakt na kupno wełny

za złp. 7,750, licząc po 75 talarów za 1 centnar takowej, zawarty w dniu 23 Kwietnia r. b, pomiędzy Wnym Myszkowskim ze wsi Starygród, w Powiecie Stanisławowskim i Starozakonnym Lejbko Perelman, z Miasta Mińska, zagubiony został w miesiącu Sierpniu r. b. Znalazca raczy takowy zwrócić poszkodowanemu Perelmanowi do Miasta Mińska za nagrodą. (Nr 14,037.)

Nr 790. FABRYKA CUKRÓW Nr 790.

R. RIESE i PIOTROWSKI,

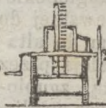
przy ulicy Elektoralfiej pod Nrem 790,
na przeciwko Szpitala Śgo Duchą.

Ma zaszczyt zawiadomić WW. Panów Właścicieli Cukierni, tak w Warszawie jak i na prowincji, iż posiada znaczne zapasy **Cukrów** w najrozmaitszych gatunkach, starannie i gustownie wykończonych, w niczem nie ustępującym zagranicznym, tak pod względem ceny, jako też i dobroci wyrobu. Powyższa Fabryka poczytuje sobie za obowiązek, uprzedzić WW. Panów Właścicieli Cukierni, iżby zamówienia swe na powyższe artykuły, wcześniej poczynić raczyli, a zwłaszcza z prowincji i Cesarstwa. Między innymi posiada powyższy Zakład, wielki wybór **Cukierków wykładanych**, Dragee Paryzkie, Dragee zwyczajne, Migdały zwyczajne i Likworowe w rozmaitych kolorach i wiele innych tem podobnych artykułów.

Cena przystępna i umiarkowana, dokładność i bogaty wybór, utrzymują w przekonaniu przedsiębiorców Zakładu, pozyskania względów i zaufania WW. Panów Właścicieli Cukierni.

R. Riese i Piotrowski. (11,851.)

Dla Emerytów poszukujących **Mieszkań** wygodnych i suchych, są do wynajęcia od Śgo Michała r. b, w domu pod Nr 66, na Pradze, **LOKALE**, po cenach bardzo niskich, bo po Rs 10, 20 i 30 kwartalnie. Lokale te w świeżym powietrzu, blisko Kościoła i Placów Targowych położone, mają z Miastem Warszawą ułatwioną komunikację, przez ciągle kursujące 5cio-kopiejkowe omnibusy. — W domu tym są także do wynajęcia **Wozowne**, **Obory** i **Stajenki** dla koni. — Życzący wejść w układy raczą się zgłosić na miejsce wzmiankowane. (13945.)



Dwa **MAGLE** Angielskie, w dobrym stanie, są zaraz do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość na miejscu pod Nrem 306, obok Szpitala Śgo ROCHA. (Nr 14,042.)



Sprzedane zostaną w drodze działów, przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie, **NIERUCHOMOŚCI**: w dniu 6 (18) Września 1865 r., o godzinie 4ej po południu, Nr 422 (gdzie Cukiernia Clottina i Bott), narożnie ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Koziej położona; — a w dniu 9 (21) Września 1865 r. o god. 4ej z południa, Nr 426, frontem od ulic Krakow-Przedmieścia i Koziej stojąca. Vadjum po Rs. 2,000 wymagalne. Warunki przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydz. I, i u podpisanego Adwokata w Warszawie pod Nrem 495 zamieszkałego. — Ludwik **Zegrzda** Adwokat. (14242.)

W bliskości Saskiego Ogrodu, jest do odnajęcia **Pokój frontowy o dwóch oknach**, ze stołem, praniem i usługą. Także mogą się umieścić trzech studentów na stancję i stół. Wiadomość pod Nrem 956, Nr 22 mieszkania, w domu przy rogu ulic Żabiej i Żelaznej bramy. (14051.)

DYREKCJA UBEZPIECZEŃ.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 10 (22) Września r. b. o godzinie 11 z rana na posiedzeniu Dyrekcji Ubezpieczeń odbędzie się licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na dostawę materiałów piśmiennych i wszelkich potrzeb kancelaryjnych, dla biura Dyrekcji Ubezpieczeń na lat trzy następnie po sobie idących, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868/9 r.

Dostawa papieru w takiej tylko ilości i gatunkach żadaną będzie, jakiego Bank Polski wedle umowy z nim zawartej ze swej fabryki dostarczyć nie będzie w możności, ceny zaś tego papieru oraz innych materiałów piśmiennych jako też inne warunki licytacyjne, przejrane być mogą każdodziennie w biurze Dyrekcji Ubezpieczeń u Naczelnika Kancelarii w godzinach służbowych.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy winien złożyć deklarację opieczetowaną na ręce Naczelnika Kancelarii przed godziną 11 z rana w dniu do licytacji wskazanym, czysto, bez poprawek, skrobań oraz przekreśleń na papierze szmatowym ceny kop. 15 napisaną; i w niej wyraźnie literami wymienić procent jaki od cen w warunkach licytacyjnych za materiały piśmienne onanych odstępuje.

Do deklaracji dołączony być winien kwit Kasy Głównej Ubezpieczeń na złożone wadium w summie rs. 300, wyrażane rubli srebrem trzysta.

Deklaracje skrobane lub poprawiane, napisane nie podług niżej zamieszczonego wzoru, obejmujące jakiegokolwiek warunki i zastrzeżenia tudzież po oznaczonym terminie złożone lub nie poparte kwitem kassy na złożone wadium za nieważne uważane będą i przyjętymi nie zostaną.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Ubezpieczeń z dnia 10 (22) Lipca Nr 26,555/1190 podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się w ciągu lat trzech, następnie po sobie idących poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 do tegoż dnia i miesiąca 1868/9 roku, dopełniać dostawę dla biura Dyrekcji Ubezpieczeń, papieru w takiej ilości i gatunkach, jakiego Bank Polski wedle umowy z nim zawartej, dostarczyć nie będzie w możności, oraz wszelkich innych potrzeb kancelaryjnych, wedle cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych, z potrąceniem od nich siedm procent, przez dotychczasowego dostawcę odstąpionego, za odstąpieniem w ogóle od tychże cen procentu, (tu wypisać wyraźnie liczbą a następnie literami procent w połączeniu z procentem siedm od sta dotychczasowo odstąpionym, jak dostawca odstąpić obowiązuję się), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są dokładnie znane, i te w zupełności przyjmuję.

Piasałem N dnia miesiąca roku
Mieszkam w domu N. w Warszawie

(Podpis.)

Prezes Wierniewicz.

Naczelnik Kancelarii, Słomiński.

(Dz. Warsz.)

Do Składu STANISŁAWA BAUMANN, w Warszawie,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795, nadszedł Transport:

- a) CEMENTU Angielskiego Portlandzkiego Robinsa et Comp.
- b) CEGŁY Ogni-Trwałej Angielskiej Cowena.
- c) WĘGLI Kamiennych Angielskich Kowalskich.
- d) STALI Resorowej Angielskiej.
- e) TEKSTURY Kamiennej do pokrywania dachów.
- f) GLINKI Ogni-Trwałej Angielskiej.

(Nr 413.)

Skład Materiałów Piśmiennych

J. Funka.

urządził teraz wyrób biletów wizytowych, z czarnymi literami, w sposób dla Szanownej Publiczności nader dogodny, podejmując się dostarczania takowych, nawet w ilości bardzo małej i tak:

10 biletów wyrabia za złp.	1
20 " " " "	1 gr. 20
30 " " " "	2
50 " " " "	3
100 " " " "	5

tudzież 100 biletów wyciskanych, z literami białymi wypuklami złp. 5.—W tymże składzie dostać można 100 arkuszy papieru listowego z cyframi i 50 kopert za złp. 2 gr. 20, złp. 3 gr. 10, złp. 4 i t. d.—tudzież kajeta, reisceigi, farby i wszelkie utensylja dla młodzieży szkolnej po cenach najprzystępniejszych.— Ulica Żabia, Nr 949, wprost bramy Saskiego Ogrodu. (11,297).

Jest do odstąpienia:

Handel Towarów Galanteryjnych i Norymbergskich,

urządzone wygodnie i elegancko w obszernym Sklepie z Pakamerą, egzystujący w dobrym punkcie, przy ulicy handlowej.—Wiadomość przy ulicy Nowolipie Ner 2475, mieszkania Ner 9. (12,443.)



Dwie MAMKI ze świeżym pokarmem, są u Akuszerki, przy ulicy Leszno pod Ner 6634. (Nr 14,190.)



WINOGRONA WĘGIERSKIE

KURACYJNE,

jak w inne lata tak i obecnie nadchodzą codziennie regularnie do Handlu pod firmą Józefa Höhr, w Gmachu Teatru, i sprzedają się po cenach umiarkowanych; biorącym zaś na kosze, lub abonament, odstępuje się stosowny rabat. (13671).



Winogron Węgierskich,

kuracyjnych, nadszedł transport do Owocarni Węgierskiej w Ogrodzie Saskim i do Handlu P. Kędzierzawskiego, przy rogu ulic Chłodnej i Żelaznej Nr 892. (13203).



Meble do sprzedania,

to jest: Kanapa duża, szeroka, sześć Krzeseł, dwa Fotele, Lustro duże z Konsolką zwane Treumo, wszystko to w dobrym stanie, pokrycie adamaszek wełniany, przy rogu ulic Twardej i Ciepłej pod Nrem 1094, dom Rzeźnika Ewerlejana, w podwórzu na prawo, na tem piętrze. (14055).



Kareta nowa, lekka,

cztero-osobowa, Faeton z fordeklem, Kozyk lekki bez fordekla, dwa Wolanty, jeden z wierzchem drugi bez takowego, używane; wszystko to jest do sprzedania po umiarkowanych cenach, przy ulicy Leszno pod Nr 667. (13340).



Klacz gniada,

młoda, rosła i piękna, jest do sprzedania.—Wiadomość u stróża w pałacu Karasia. Krakowskie-Przedmieście Nr 2783. (13941).



Charcik angielski,

czystej rassy, bardzo piękny, jest do zbycia za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 786, (pierwszy dom za Zatykami) w podwórzu na prawo, na dole. (13557.)